

RFN: Plagiat ministra obrony może zagrozić chadecji i reformie Bundeswehry

16 lutego dziennik *Süddeutsche Zeitung* zarzucił ministrowi obrony, Karlowi-Theodorowi zu Guttenbergowi (CSU), umieszczenie w jego wydanej w 2009 roku pracy doktorskiej obszernych fragmentów z artykułów prasowych i opracowań Bundestagu bez podania źródeł. Potwierdzenie zarzutów o plagiat może skutkować dymisją zu Guttenberga. Odejście popularnego ministra oznaczałoby trudną rekonstrukcję rządu, spadek poparcia dla partii chadeckich w roku wyborów do parlamentów landowych. Postawiłoby też pod znakiem zapytania kontynuację reformy Bundeswehry.

Do wykrycia plagiatu doszło podczas rutynowego sprawdzania fragmentów opublikowanej pracy doktorskiej przed umieszczeniem jej recenzji w prasie. Jak wynika z informacji mediów, zu Guttenberg posłużył się w ponad połowie pracy doktorskiej wycinkami z prasy oraz dwoma opracowaniami Biura Studiów i Ekspertyz Bundestagu bez podania źródeł. Uniwersytet w Bayreuth, który ocenił wcześniej pracę jako wybitną, wyznaczył ministrowi dwa tygodnie na wyjaśnienie zarzutów, a następnie zdecyduje o ewentualnych sankcjach. Kanclerz Angela Merkel i inni prominentni politycy partii chadeckich CDU i CSU deklarują poparcie dla zu Guttenberga. Opozycyjne SPD i Zieloni domagają się jednak debaty parlamentarnej na temat zarzutów o plagiat i ewentualnego nadużycia urzędu w trakcie sprawowania przez zu Guttenberga mandatu poselskiego. Od kiedy w 2009 roku zu Guttenberg objął jeszcze w rządzie CDU/CSU/SPD tękę ministra gospodarki, stał się najpopularniejszym niemieckim politykiem. Był też uważany za potencjalnego chadeckiego kandydata na kanclerza. Stwierdzenie przez uniwersytet popełnienia plagiatu pogłębi problemy chadecji, tracącej poparcie przed wyborami do parlamentów lokalnych i przyczyni się do tarć między koalicjantami. Jeżeli minister poda się do dymisji, konieczna będzie rekonstrukcja rządu. Zagrozi to również kontynuacji reformy Bundeswehry, której motorem był właśnie zu Guttenberg. <zawil>